

Ręce za lud walczące. Relacja z drugiego dnia VI Festiwalu Teologii Politycznej

Jaki splot okoliczności sprawił, że „słowiański bard” z Nowogródka został publicystą i redaktorem dziennika w rozpolitykowanym Paryżu? Czy wzorce zaangażowania i przesłanie „Składu zasad” są dziś aktualne? Między innymi na te pytania starali się odpowiedzieć uczestnicy drugiego spotkania w ramach VI Festiwalu Teologii Politycznej.

Drugie spotkanie w ramach VI Festiwalu Teologii Politycznej odbyło się w środę, 12 października w Filmotece Narodowej – Instytucie Audiowizualnym w Warszawie. Wzięli w nim udział **Dariusz Gawin**, historyk idei, publicysta, **Wiesław Rzońca**, historyk literatury oraz **Karol Samsel** – poeta, literaturoznawca, filozof. Fragmenty utworów Adama Mickiewicza czytał **Dariusz Jakubowski**. Spotkanie prowadził Karol Grabias z redakcji Teologii Politycznej. Po dyskusji wyemitowany został film *Mickiewicz: Emigracja (3/4)* w reżyserii Jana Sosińskiego.

VI FESTIWAL TEOLOGII POLITYCZNEJ // ADAM MICKIEWIC...



Utwór *Pielgrzym* z cyklu *Sonetów krymskich* posłużył prelegentom za punkt wyjścia do dyskusji nad źródłami politycznej refleksji Adama Mickiewicza. Czy głęboka więź z ojczystą Litwą była jej praimpulesem? Zdaniem Wiesława Rzońcy, wczesne zaangażowanie Mickiewicza w politykę było spowodowane sytuacją historyczną, w jakiej przyszło mu żyć i tworzyć. *Sonety krymskie*, będące perłą romantyzmu polskiego, były uznawane za nie dość polskie, „tatarskie”. Konwencja orientalistyczna była wszak wówczas popularna w Europie, między

innymi za sprawą *Urowadzenia z seraju* Mozarta. Tęsknota za Litwą, jak uzupełnił Karol Samsel, nie była wcale zrozumiała dla wielu współczesnych, między innymi dla Karola Koźmiana, który o utworach Mickiewicza wyrażał się jak najgorzej. Polacy, wychowani w kulcie *Sofijówki* Trembeckiego, a więc pewnego rodzaju zastygłej polskości, nie potrafili pojąć Mickiewiczowskiego patriotyzmu. Był to nowoczesny aparat wyrazu, na który Polacy nie byli jeszcze przygotowani. Dariusz Gawin podkreślił, że Mickiewicz pozostaje w związku z duchem epoki pod względem politycznym. Młodość staje się kategorią polityczną, symbolem buntu, jak Gavroche na obrazie Delacroix *Wolność wiodąca lud na barykady*. W tym sensie Mickiewicz jest nowoczesny, jako że dziś wciąż odczuwamy konsekwencje utożsamienia młodości z rewolucją i wyzwaniem, rzuconym *ancien régime*. Mickiewicz jest jednym z najwybitniejszych reprezentantów tej ogólnoeuropejskiej tendencji.

Wyraźnie politycznym utworem są *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, której fragment usłyszeliśmy w trakcie spotkania w interpretacji Dariusza Jakubowskiego. Jaką politykę emigracji postuluje Mickiewicz? Wiesław Rzońca zauważył, że jest to swego rodzaju polityka antypolityki, jednak wywodząca się z samego rdzenia myśli romantycznej: wejrzenia w głąb własnej duszy, mocy wewnętrznej, u Goethego – faustycznej, u Mickiewicza uzewnętrznionej w trzeciej części *Dziadów*. Karol Samsel podkreślił, że *Księgi...* zostały wydane anonimowo, są więc wśród tekstów proroczych wyjątkiem. Mickiewicz do ostatniej chwili poprawia tekst, wprowadza wciąż nowe, aktualne fakty, nawiązuje do bieżących wydarzeń, jednocześnie anonimizuje tekst, aby podkreślić, że nie jest to jedynie mistyczna publicystyka. Oskarża narody europejskie, które zgnuśniały i odrzuciły wolność, zwraca się zaś w stronę Napoleona (sprzed koronacji cesarskiej), wbrew salonom francuskim. Dariusz

Gawin, nawiązując do odczytanego fragmentu, dodał, że Mickiewiczowski mesjanizm reprezentował antyracjonalizm, wbrew Europie oświeceniowej, która rozumowymi argumentami dowodziła, że odrodzenie Polski jest nie tylko niemożliwe, ale i niepożądane. Wiara w odrodzenie Polski było aktem *credo quia absurdum*, stąd gorszące wrażenie, jakie mesjanizm wywiera na materialistach i pozytywistach. Romantyczny patriotyzm, jeden z trzech modeli patriotyzmów polskich, które wyróżniał Andrzej Walicki, w historii Polski to krył się, to wybijał na powierzchnię.

Tekstem, który *explicite* wyraża dyskursywnie polityczne postulaty Adama Mickiewicza, jest *Skład zasad*, program ideowy Legionu Polskiego, który Mickiewicz zorganizował we Włoszech w trakcie Wiosny Ludów. Jak został przyjęty ten społecznie radykalny tekst? *Skład zasad* był traktowany jako owoc romantycznego szaleństwa, jak zauważył Wiesław Rzońca, przeraził Krasińskiego i Norwida. Powstał w okresie, kiedy Mickiewicz-poeta zamilkł. Stanowi sumę mesjanistycznego i romantycznego myślenia o polityce w wydaniu Mickiewicza. Karol Samsel dodał, że problem ze *Składem zasad* polega na braku ramy, która wspierałaby Mickiewicza w realizowaniu jego postanowień. Dariusz Gawin podkreślił, że ten rodzaj utopijnego romantyzmu jest cechą dystynktywną dziewiętnastowiecznej inteligencji, widoczną jeszcze w *Róży* Stefana Żeromskiego. Słowianofilstwo Mickiewicza jest elementem, który z jego obrazu bywa wypierany, ze względu na późniejszy antyrosyjski wektor patriotyzmu polskiego. Zetknięcie z imperializmem rosyjskim skutecznie ostudziło pansławistyczne sympatie Polaków. Idee słowianofilskie doprowadziły zresztą do rozłamu także wśród członków Koła Sprawy Bożej – z tego powodu z działalności Koła wycofał się Juliusz Słowacki.

Wiersz *Ręce za lud walczące* wybrzmiał jako podsumowanie Mickiewiczowskiej drogi politycznej. Czy stanowił on rozliczenie Mickiewicza z epoką utopii romantycznej? Karol Samsel podkreślił jednak, że jednoznaczna interpretacja tego krótkiego wiersza jest niemożliwa. Badacze głośnią się nad nim od lat. Brak kontekstu nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy stanowi on tekst o charakterze deklaratywnym, symbolicznym, czy może stanowi wypowiedź dramatyczną. Jego wymowa, podobnie jak tożsamość „czterdzieści i cztery”, stanowi tajemnicę, do której, być może, klucza nie miał również sam poeta.

Już dziś zapraszamy na ostatnie spotkanie w ramach VI Festiwalu Teologii Politycznej, które odbędzie się 17 października. Najbliższe z nich: „Adam Mickiewicz. Prorok” o religijnej i mistycznej stronie dzieła i biografii Adama Mickiewicza. **Zarejestruj się już dziś!**

Partnerzy i patroni:



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Fot. Jacek Łagowski